Nr 104. SOSNOWIEC sobota dnia 11 maja 1918 roku. Rok XIII.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 4,50, miesięcznie 1.50 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 5,25, miesięcznie 1,75 Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50 Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartlnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.80, po tekście III str. 85 fen. Nadesłane w tekście Mk. 2.00. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 60 fen. Drobne ogłoszenia za wyraz 10 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Amerykański minister wojny o ogólnej sytuacji.

Amerykański minister wojny, Baker, który niedawno temu powrócił z podróży do Europy, wygłosił w Waszyngtonie przed tłumami ludności znamienną mowę, z której na większą uwagę zasługują ustępy następujące:

„We Francji nikt nie wątpi o tem, jak należy prowadzić nadal wojnę i zwycięsko ją zakończyć. Walczymy przeciwko potężnemu nieprzyjacielowi, który obrał sobie siłę jako główny czynnik argumentacji i jako osnowę całego polityczno-filozoficznego sytemu. Nie ma innej, znamienniejszej odpowiedzi na taką argumentację, jak przeciwstawianie stanowczej, zimnej i zaciętej siły brutalnej. Nie może być już najmniejszej wątpliwości co do wyniku tej wojny, niema też najmniejszej wątpliwości co do środków, jakiemi posługiwać się winniśmy, by cele nasze osiągnąć. Czytając w pismach naszych o wygięciu lub wyłomie nieregularnej linji frontu, rozciągającej się od kanału La Manche aż do gór Alpejskich, stawiamy sobie pytanie: Czy linja ta wytrzyma napór, czy pęknie, czy przerwie się? Oczywiście jedno i drugie jest nader wielkiego znaczenia, koniec wojny jednak od tego nie zależy. Wojna obecna nie może zakończyć się prędzej, aż dopóki nie nastąpi złamanie serc i przerwanie ich łączności.

Kto spojrzał w twarz narodów Anglji, Francji i Włoch — mówił dalej Baker — kto widział nieskończone szeregi mężczyzn, kobiet i dzieci, uciekających przed grozą wojenną, wie, że siła nie złamie tych serc. Armja spełniła swói obowiązek, ludność cywilna pełni również, co do niej należy. Przebiegając jeden z wymieniowych krajów widzi się wypisane z wyrazistością nie dającą odtworzyć się słowami, że szeregi armji i ludności są uwieńczone świętym płomiennym zapałem, że są owiane podniosłym duchem ofiarności, pochodzącej od składania w ofierze tego, co przykro i boleśnie jest dawać.

Baker zakończył zapewnieniem, że wojna obecna nie toczy się o uprzywilejowanie tego lub owego narodu, Żołnierze amerykańscy walczą również o Amerykę, a naród powinien uczestniczyć w wojnie duchowo i zamanifestować to uczestniczenie składaniem ofiar.

Układ w sprawie wojska polskiego w Królestwie.

Lwowski „Wiek Nowy" donosi z Warszawy. W dniu 15 kwietnia zawarty został między rządem polskim a generał-gubernatorem Beselerem układ wojskowy na podstawach następujących:

Powoła się natychmiast rocznik 1897, który liczy około 60,000 ludzi, ale weźmie się z tej liczby na razie tylko 10000, resztę zaś ratami co cztery miesiące, ze względu na szczupłość materjału kadrowego.

Nominacje oficerów pozostają w ręce gen. gub. Beselera. Radzie regencyjnej przysługuje jednak prawo veta.

Wojsko polskie może być użyte tylko dla sprawy granic Polski.

Komisja wojskowa ma podlegać rządowi polskiemu, ale prawdopodobnie będą tej odjęte sprawy poboru i uzupełnień, które obejmie wyższy oficer niemiecki.

Ostatnie wiadomości.

Sosnowiec, dnia 11 maja

Pokój z Rumunją.

BUDAPESZT. Traktat pokojowy z Rumunją podpisali dnia 7 b. m. o godz. 11 przed południem pełnomocnicy 4-go mocarstw sprzymierzonych. Uroczyste posiedzenie końcowe, na którem traktat podpisano, odbyło się pod przewodnictwem sekretarza stanu Kuhlmana na zamku Corroceni w tej samej sali, w której swego czasu uchwalono przyłączenie się Rumunji do wojny.

Traktat gospodarczy z Rumunją.

WIEDEŃ, 9 maja. „Neue Freie Presse dowiaduje się, że nowy traktat gospodarczy z Rumunją zawarty został na lat 12, to jest do roku 1930 go.

Regulacja granic.

Wczorajszy „Vossisch Zgt." podaje szkic regulacji granic Rumunji. Drobne cząstki na zachodzie zostały przyłączone do Węgier, część Dobrudży odeszła do Bułgarji samoujście Dunaju, część Dobrudży aż za Konstanze uznane jako kraj osobny należący do mocarstw wojujących, a więc Niemiec, Austrji, Turcji i Bułgarji. Jako kompensatę za Dobrudżę otrzymała Rumunja Bessarabję. Rumanja przynajmniej jak na teraz, wyszła z tej wojny bardzo wzmocniona.

Kühlmann.

Po podpisaniu traktatu w Bukareszcie p. Kühlmann udał się do Sofji i stąd pospieszył do Wiednia, gdzie go przyjął cesarz Karol. Po wizycie następnym pociągiem powrócił do Berlina.

Z nad granicy zachodniej.

ZURYCH 9 maja. „Zuricher Morgentn." donosi: Od kilku dni wyraźnie wskazują niektóre oznaki, iż we Francji wschodniej należy się spodziewać ważnych wydarzeń. Jeżeli armja jen. Arnima ugruntuje swe stanowiska na górze Kemmel, prawdopodobnie inna wielka armja niemiecka przejdzie do ofensywy na innej części frontu.

Powołanie w Grecji.

AMSTERDAM 9 go maja. Według jednego z dzienników tutejszych donosi „Times" z Aten, że w Grecji powołano wszystkich lekarzy wojskowych, należących do roczników 1904 i 1905, oraz wszystkich oficerów artylerji z roczników 1901 do 1904 r.

Sekwestr okrętu.

GENEWA 9 maja. „Petet Parisien" donosi z Nowego Jorku:

Rząd amerykański nałożył sekwestr na przebywający w porcie Brooklyńskim parowiec rządowy rosyjski „Irtysz", pojemności 7,500 ton.

Okręt naładowany był potasem, wartości 5 miljonów franków.

Zaprzysiężenie ministrów.

BUDAPESZT, 9 maja. Prezydent ministrów, Dr. Wekerle, udaje się z nowymi ministrami dziś do miejsca pobytu cesarza celem zaprzysiężenia ministrów.

Rosja bez posła.

HAGA 9 maja W odpowiedzi na interpelację w Izbie gmin, Balfour oświadczył że rząd angielski nie zamierza mianować ambasadora dla Wielkorosji.

Położenie w Rosji.

KOPENHAGA, 6 maja, „Nationaltidende" donosi ze Stokholmu: Rewolucjonistę Burcewa wtrącił rząd bolszewicki do więzienia, atoli zdołał on ujść. Przybył on do Stokholmu. W rozmowie oświadczył, że głównym winowajcą obecnego stanu rzeczy w Rosji był Kiereński. Bolszewicy zawdzięczają jego chwiejności, iż doszli do władzy. Jego największym błędem było zwalczanie Korniłowa, który był uczciwym patrjotą. Jedyną nadzieją Rosji jest uzyskanie innego rządu.

Bolszewicy doszli do władzy przy pomocy Niemiec, Niebezpieczeństwo bolszewickie dla Rosji i całego świata musi być zwalczane wszelkimi środkami. Rosji trzeba silnego rządu demokratycznego przy poparciu kadetów z Korniłowem i Miliukowem na czele. Taki rząd mógłby się zwrócić stanowczo przeciw Niemcom, ponieważ Rosja nie życzy sobie pokoju za wszelką cenę.

Ucieczka Tereszczenki.

GENEWA, 9 maja. „Le Temps" donosi z Kopenhagi, że b. rosyjski minister spraw zagranicznych w gabinecie Kierenskiego, Tereszczenko zbiegł z twierdzy Petropawłowskiej.

Udało mu się przekroczyć granicę szwedzką.

Losy Kierenskiego.

ZURICH, 9 maja. Paryscy przyjaciele Kierenskiego otrzymali wiadomość, że były dyktator Rosji znajduje się w zupełnem bezpieczeństwie, ale stan jego zdrowia pozostawia wiele do życzenia.

Miejsce jego pobytu utrzymywane jest wciąż w tajemnicy.

Na Ukrainie.

SZTOKHOLM, 9 maja. „Kijewskaja Myśl" pisze:

Chociaż nowy rząd nie stawia żadnych ograniczeń cenzuralnych co do krytykowania jego zarządzeń, cała niemal ukraińska i polska prasa wita z zadowoleniem dokonany ostatnio przewrót w Kijowie.

Jedynie tylko dzienniki skrajne napadają ostro na hetmana i na nowy rząd.

Podział ziemi odroczony.

Dekret unarodowienia i podziału ziemi między chłopów w Rosji nie został, jak donoszą, dotąd zrealizowany. Urzeczywistnienie dekretu tego odroczono obecnie na czas nieograniczony.

W sprawie zajść na Ukrainie.

„Vossische Ztg." pisze: Może więc panowie posłowie do parlamentu zakomunikują nareszcie, w jaki sposób można dokazać tej sztuki, aby mniejszość mogła spowodować dostarczenie zboża, nie mając do swego rozporządzenia wojsk. Gdy się zaś dla poparcia tej mniejszości pozwala wkraczać wojskom i gdy się pragnie chleba to trzeba znieść, i to, że komenderujący generałowie uważają, iż zadaniem ich nie jest uprawianie polityki, lecz dostarczenie zboża. Miecz nie jest przecież brzytwą zaś służba wojenna nie jest salonem, gdzie się prawi komplementy.

Przywrócenie porządku na Ukrainie

KRAKOW. Jak donosi „Nowa Reforma" według „Przeglądu Polskiego", z Winnicy, władze austrjackie wydały chłopom rozkaz zwrotu wszystkich skradzionych rzeczy. Na duży plac w Winnicy, należący do hr. Grocholskich, z rozbitego majątku Pikniczan i Strzyżówki zwożą chłopi zrabowane rzeczy. Wsie okrążone są przez wojsko austrjackie, które postępuje stanowczo i surowo, rozbrajając chłopów.

„Dziennik Kijowski" z dn. 26 kwietnia cytuje za „Kijowską Myślą" z dnia 25 kwietnia rozkaz komendanta powiatu czechryńskiego, w którym ten wzywa chłopów do wydania wszelkiej broni, tudzież zrabowanych przedmiotów i inwentarza żywego i martwego, ziarna itp. Wszystkie zrujnowane zabudowania mają być odbudowane w najbliższym czasie przez sprawców zniszczenia, lub też winowajcy powinni wypłacić w gotówce odszkodowanie po porozumieniu się z poszkodowanymi właścicielami. Wszyscy, którzy nie spełnią rozkazu, ulegną sądowi wojennemu.

Mąka z Ukrainy.

GRAC 9 maja. Z Marburga donoszą: Pierwszy wagon z Ukrainy przydzielony został warsztatom kolei południowej. Nareszcie!

Transporty z Ukrainy.

Z Tarnopola galicyjskiego donoszą: Od 10 dni mniej więcej przechodzi codziennie przez stację Podwołoczyska około 160 wagonów zboża ukraińskiego, wysłanych przez austrjackie komisje zakupna w Proskirowie i Winnicy. Pierwsze transporty szły wyłącznie do północnych Czech, obecnie wszystkie idą do Wiednia. Na odwrót z Austrji przeszły dotąd przez Podwołoczyska na Ukrainę dwa wagony kos i jeden pociąg z maszynami rolniczemi.

Aresztowania japończyków w Irkucku.

TOKJO. Biuro Reutera donosi pod datą 5 maja. Władze rosyjskie w Irkucku zaaresztowały wicekonsula japońskiego oraz zarząd stowarzyszenia japońskiego pod zarzutem szpiegostwa wojskowego.

Chińczycy na front zachodni.

Z Kopenhagi donoszą do „Berliner Abendpost": Korespondent „National Tidende" donosi, według wiadomości, otrzymanych z Waszyngtonu, że przywódcy misji chińskiej, która tam przybyła: admirał Lie i generał Chiang oświadczyli, iż Chiny gotowe są wysłać, na żądanie koalicji miljon żołnierzy zupełnie uzbronych i wyćwiczonych na front zachodni, a nawet dać do rozporządzenia koalicji okręty potrzebne do przewozu tej armji.

Niemiecka ofensywa.

BERN 10. 5 Wojenni sprawozdawcy „Homme libre" utrzymują, że niemiecka ofensywa na zachodzie, trwać ma całe lato.

Zamordowani.

GENEWA 10. Donoszą z Mariposa w Meksyku, że tam 2 maja zamordowano czterech anglików.

Odwołanie posełstw.

GENEWA 10. Posłowie rumuńscy we Francji Anglji i Stanach Zjednoczonych zostali odwołani i w tych dniach powrócą do J.ss.

To niezwykły kryzys.

HAGA, 10 maja. Jutrzejszy dzień w Londynie ma rozstrzygnąć o stanowisku Lorda Georga. Gdyby przybyli na czas irlandczycy, mogą go łatwo obalić, rozporządzają bowiem 80 głosami. Konserwatyści całemi siłami będą popierali Lorda Georga, w obawie przed Asquitem.

Nowy nieprzyjaciel.

GENEWA 10 maja. Nikaragua ogłosiła niemcom i ich sprzymierzeńcom wojnę.

Zamordowanie Ronenkampfa.

WIEDEŃ, 10. 5 Znany rosyjski jenerał Ronenkampf został zamordowany. Dokonali morderstwa bolszewicy.

Komunikat niemiecki.

BERLIN, 10 maja. Na polach walki okręgu Kemmel po obu stronach źródeł rzeki Lys wzmogła się działalność artylerji i natarcie wroga. Przy odparciu i wywiadach wzięto jeńców. Wieczorem i w nocy między Ypern i Oise ożywiona walka artylerji. Zresztą tylko potyczki wywiadowców.

Wiadomości polityczno - społeczne.

Z Rady regencyjnej.

My, Rada regencyjna Królestwa Polskiego, stanowimy. co następuje:

Czynności dotychczasowego Ministerstwa Aprowizacji przechodzą na osobny Urząd Aprowizacyjny, pod kierunkiem szefa sekcji, jako dyrektora. Urząd Aprowizacyjny podlega bezpośrednio Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Dan w Warszawie dn. 4 maja 1918 r.

† *Aleksander Kakowski, Arcybiskup,*
L. S. *Zdz. Lubomirski.*

Prezydent Ministrów
Steczkowski.

Rada Regencyjna postanowieniem z dn. 4 b. m. mianowała p. Junosza Machnickiego dyrektorem Urzędu aprowizacyjnego.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dnia 11/V.

— **Ze świąt.** Kwesta uliczna na Polską Macierz Szkolną cieszyła się naogół żywem poparciem mieszkańców. Kolorowe znaczki, sprzedawane przez szereg kwestarek i kwestarzy, nabywane były chętnie przez wszystkich przechodniów. Niestety! kwesta uliczna trwała zaledwie parę godzin, bowiem w środę od południa zaczął padać drobny deszczyk, który z małemi przerwami mżył aż do wieczora.

Drugi dzień kwesty odznaczał się słabem ożywieniem wśród kwestującej młodzieży. Naogół kwestarek było bardzo niewiele, wobec czego nabycie znaczka połączone było poniekąd z pewną trudnością.

We czwartek ze względu na piękną pogodę park Sielecki cieszył się liczną frekwencją publiczności, tembardziej, że dochód za bilety wejścia przeznaczony był na rzecz kwesty.

Wielkiem powodzeniem również cieszył się teatr Ludowy oraz miejscowe kinoteatry „Zacisze" i „Oaza", których właściciele część zysku przeznaczyli na Polską Macierz Szkolną.

— **Odwiedziny.** Onegdaj bawił w naszem mieście p. Wojciech Baranowski, szef wydziału prasowego prezydjum Rady ministrów, redaktor urzędowego organu „Monitor". Pan Baranowski badał stan prasy prowincjonalnej. Stąd o godzinie 7 i pół udał się z dworca dęblińskiego do Lublina.

— **Z „Gospody Mieszczańskiej".** W niedzielę dn. 12 b. m. o godz. 4 po południu w lokalu własnym, zostanie wygłoszona pogadanka na temat: „Samorząd w Anglji, Francji i Niemczech".

— **Ze związku robotników chrześcijańskich.** Ażeby dać możność jak członkom tak i szerszemu ogółowi mieszkańców miasta korzystać z rozrywek po cenach przystępnych zarząd związku urządza w sali teatralnej, w której odbywały się przedstawienia, kinematograf. W tym celu zostały poczynione u władz odpowiednie starania.

— **Z T-wa Lutnia.** Wzorem roku ubiegłego T-wo „Lutnia" projektowało jeszcze w wielkim poście wystawić w Sosnowcu i Będzinie wspaniałe oratorjum „Stabat Mater" Rossini'ego, a pragnąc wspomniany utwór genialnego kompozytora dać w najświetniejszej co do głównych partji obsadzie, zwróciło się w tym celu z odpowiednią propozycją do tenora lirycznego opery warszawskiej p. Adama Dobosza, oraz do znanej artystki śpiewaczki p. Comte-Wilgockiej, która miała wykonać partję sopranową.

Pan Dobosz przyjął chętnie propozycję „Lutni", jednakże wskutek nieprzewidzianych okoliczności nie mógł dotrzymać przyrzeczenia. Rano w dzień koncertu p. Dobosz zawiadomił „Lutnię", że pomimo najusilniejszych starań przyjechać nie może.

Z powyższego widać, że zawód, jaki spotkał szanowną publiczność w sobotę, był najzupełniej niezależnym od „Lutni", która głęboko nim przyjęta uważa sobie za obowiązek przytoczyć powyższy fakt na swoje usprawiedliwienie w tem przekonaniu, że węzeł sympatji zadzierzgnięty pomiędzy korporacją śpiewaczą, a miejscową publicznością nie ulegnie wskutek cudzych win rozluźnieniu.

Termin koncertu w tej samej obsadzie wkrótce będzie podany do ogólnej wiadomości.

— **Znaczna kradzież.** W tych dniach okradziona została po raz piąty w czasie wojny fabryka powozów p. Grzegorzewskiego przy ul. Starososnowieckiej Nr. 130. Nieznani sprawcy przez wyłom w murze dostali się do magazynu, skąd skradli znaczną ilość skór powozowych, lakierów, dywanów i t. p. Straty, spowodowane kradzieżą, wynoszą około 15.000 mk. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem cenzury niemieckiej.